

Sygn. akt V KO 92/21

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie oskarżonych **P. N., D. N., W. S., I. P., B. G. i M. J.**
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 18 stycznia 2022 r.
wniosku Sądu Rejonowego w O.
zawartego w postanowieniu z dnia 23 listopada 2021 r., sygn. akt II K [...] o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
odmówić uwzględnienia wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2021 r. Sąd Rejonowy w O. w sprawie o sygn. akt II K [...], wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu – Sądowi Rejonowemu w P..

W części motywacyjnej rzeczowej inicjatywy Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiotowa sprawa została mu przekazana na mocy – wydanego w trybie art. 38 § 1 k.p.k. – postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 15 października 2021 r. Wnioskodawca podniósł, że nie zgadza się ze słusznością tego rozstrzygnięcia, wskazując, że wcześniej w tym trybie ustalono właściwość Sądu Rejonowego w P., który powołując się na nowo ujawnione okoliczności czynów, stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w O. jako właściwemu miejscowo i rzeczowo, co w konsekwencji skutkowało wszczęciem

kolejnego sporu o właściwość. Wnioskodawca stwierdził, że „*orzeczenie Sądu Okręgowego w P. z dnia 15 października 2021 r. (...) negatywnie wpłynie na dobro wymiaru sprawiedliwości*”. W tym zakresie wyjaśnił, że sąd wnioskujący nie dysponuje warunkami do bezstronnego, wnikliwego i sprawnego przeprowadzenia postępowania sądowego i ukończenia go bez zbędnej zwłoki, a to z uwagi na ograniczone zasoby lokalowe, albowiem sąd ten dysponuje w sumie czterema salami rozpraw (z których jedna znajduje się w odrębnym budynku), które są intensywnie wykorzystywane przez siedmiu sędziów orzekających, a największa z tych sal, licząca 40m², nie pomieści oskarżonych, ich obrońców, świadków, publiczności oraz biegłych. Nadto wskazano, że obecność tych osób w jednym pomieszczeniu o takiej powierzchni, nie jest możliwa z uwagi na obecną sytuację epidemiologiczną i związane z nią restrykcje. Podkreślono, że rozstrzygnięcie sprawy ma istotne znaczenie dla lokalnej społeczności, a jeden z oskarżonych jest osobą bliską dla wieloletniego pracownika wydziału karnego sądu wnioskującego. Zdaniem wnioskodawcy, okoliczności te rodzą „*uzasadnione podejrzenie do bezstronności sądu, stwarzają przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny*”. Sąd wnioskujący podniósł nadto, że nieprzekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w P. będzie stanowiło zagrożenie dla rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Wskazał, że Sąd Rejonowy w O. ma możliwość wynajęcia sali (o powierzchni 136 m²) w oddalonym o 30 km Sądzie Okręgowym w P., jednakże sala ta jest intensywnie wykorzystywana przez sędziów orzekających w tym sądzie, co komplikowałoby ustalenie dogodnego terminu. Dodał, że Sąd Rejonowy w O. nie dysponuje samochodem służbowym, którym sędzia sprawozdawca i protokolant mogliby dotrzeć na rozprawę, a dojazd przy użyciu publicznych środków komunikacji nie jest możliwy z uwagi na konieczność przetransportowania na rozprawę obszernych akt sprawy.

W ocenie wnioskodawcy, powyższe okoliczności rodzą „*wątpliwości co do przeprowadzenia rzetelnego procesu karnego, czyli procesu, który zakończy się w rozsądnym terminie*”, a samo „*zakwestionowanie przez Sąd niższego rzędu, bez zaistnienia nowych okoliczności czynów, prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu wyższego rzędu osłabia zaufanie społeczne co do instytucji wymiaru sprawiedliwości*”.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. oparte jest na założeniu, iż dobro wymiaru sprawiedliwości jest na tyle istotnie zagrożone, że może dojść do zmiany właściwości miejscowej sądu pierwotnie ustalonej na podstawie obowiązujących przepisów. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że przesłanka dobra wymiaru sprawiedliwości przejawia się w możliwości niewłaściwego odbioru społecznego co do działalności orzeczniczej sądu, jak również w pewnych aspektach ekonomii procesowej, związanej jednak z koniecznością usunięcia sytuacji, w której istnieje zagrożenie dla rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, a zatem jednego z celów, jakie określone zostały w art. 2 § 1 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2021 r., IV KO 140/20, LEX nr 3115580.). Sam zaś obowiązek wykazania, że w konkretnym przypadku zachodzą takie przesłanki, spoczywa na sędzie występującym z inicjatywą przekazania sprawy. Nadto, Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoich orzeczeniach wskazywał, że przesłanki pozwalające na zastosowanie instytucji określonej w art. 37 k.p.k., nie podlegają wykładni rozszerzającej, a nadmierne jej wykorzystywanie może w praktyce podważać zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., IV KO 144/10, OSNwSK 2011, nr 1, poz. 127).

Analiza wniosku Sądu Rejonowego oraz dołączonych do niego akt nie wykazała, aby ujawniły się okoliczności pozwalające na stwierdzenie, że w niniejszej sprawie zachodzi sytuacja jednoznacznie świadcząca o tym, że rozpoznanie przedmiotowej sprawy przez sąd wnioskujący sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Sąd Najwyższy, pochylając się nad istotą i celem instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k., niejednokrotnie podkreślał, że względy natury technicznej, organizacyjnej czy nawet kadrowej, utrudniające rozpoczęcie sprawy i prowadzenie postępowania, nie uzasadniają przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 10 maja 2000 r., II KO 90/00, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 48; 12 marca 2008 r., II KO 7/08, R- OSNKW 2008, poz. 599). Dopiero rzeczywiste

okoliczności uniemożliwiające zakończenie procesu, mogą stać się powodem do zastosowania omawianej instytucji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013 r., III KO 65/13, LEX nr 1362622).

To właśnie możliwości organizacyjne Sądu Rejonowego w O. – w ocenie wnioskodawcy – w głównej mierze miałyby uzasadniać przekazanie niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Jednak już z samej lektury wniosku wynika, że odnotowane w nim problemy mogą zostać w określony sposób rozwiązane, choćby poprzez możliwość wynajęcia przez sąd wnioskujący sali w siedzibie innego sądu, o ile taka konieczność w ogóle będzie zachodzić. Dostarczenie zaś środków umożliwiających sędziemu sprawozdawcy i protokolantowi dojazd do miejsca przeprowadzenia rozprawy, jak też kwestia transportu akt sprawy, stanowią już zadania należące do obowiązku podmiotów, które w sądzie właściwym odpowiadają za zapewnienie odpowiednich warunków techniczno-organizacyjnych. Ewentualne zaś niedogodności w realizacji tego rodzaju zabiegów same w sobie nie mogą uzasadniać przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k., podobnie jak argument dotyczący „*intensywnego wykorzystywania*” sal sądowych, albowiem ta okoliczność powszechnie charakteryzuje wszystkie sądy na terenie kraju, zwłaszcza te zlokalizowane w dużych ośrodkach miejskich. Stąd też brak jest podstaw do przyjęcia, aby rozpoczęcie i zakończenie procesu w rozsądnym terminie było w niniejszej sprawie istotnie zagrożone. We wniosku nie wykazano, aby w sprawie wystąpiły przeszkody powodujące długotrwałą niemożność procedowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej sześciu oskarżonych. Nakreślone przez sąd wnioskujący problemy, choć z pewnością związane z podejmowaniem dodatkowych czynności organizacyjnych, mają jednak charakter usuwalny i nie należą do ekstraordynaryjnych okoliczności, które długotrwale tamowałyby możliwość rozpoznania niniejszej sprawy. Należy tu podkreślić, że swoisty pragmatyzm, a także ukrywana, ale w istocie istniejąca chęć pozbycia się dużej, trudnej, czasochłonnej i pracochłonnej sprawy – nie mogą stanowić podstawy do podjęcia decyzji o przekazaniu sprawy sądowi równorzędnemu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2013 r., IV KO 101/13, LEX nr 1413158). Na marginesie zauważyć wypada, że niniejsza sprawa – ogólnie

identyfikowana z nieprawidłowościami przy inwestycji budowlanej na obszarze P. [...] – pozostaje w zainteresowaniu mediów nie tylko o zasięgu regionalnym.

Nie sposób też uznać, aby samo zainteresowanie lokalnej społeczności rozstrzygnięciem sprawy – lakonicznie nadmienione przez wnioskodawcę – wiązało się z jakimkolwiek ujemnym wpływem na swobodę orzekania sądu wnioskującego, czy też stwarzało przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny. W tym kontekście nie uszczegółowiono też podanej we wniosku okoliczności co do tego, że jeden z oskarżonych jest osobą bliską dla wieloletniego pracownika wydziału karnego sądu wnioskującego. Wystąpienie tego rodzaju sytuacji – i to bez bliższego jej wyjaśnienia – nie może wszak automatycznie determinować konkluzji, że zapadłe w sprawie rozstrzygnięcie nie będzie wolne od pozaprocesowych wpływów.

Podsumowując, stwierdzić należy, że podjęta przez Sąd Rejonowy w O. inicjatywa przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu – Sądowi Rejonowemu w P. (którego właściwość miejscową stwierdzono uprzednio), pozbawiona jest podstaw, o których mowa w art. 37 k.p.k. Z uzasadnienia wniosku wynika, iż Sąd Rejonowy w O. w istocie dążył do zakwestionowania podjętej w sprawie decyzji sądu wyższego rzędu co do swojej właściwości (tj. wydanego w trybie art. 38 § 1 k.p.k. postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 15 października 2021 r.), której prawidłowości Sąd Najwyższy w niniejszym trybie procesowym nie jest uprawniony badać, a co za tym idzie, również sanować jej ewentualnej wadliwości.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.